



**Dot. incydentu nr: 1498/14**

## **UCHWAŁA**

### **PAŃSTWOWEJ KOMISJI BADANIA WYPADKÓW LOTNICZYCH**

Po rozpatrzeniu w dniu 3 września 2014 r., przedstawionych przez organizatora szkolenia informacji o okolicznościach zaistnienia zdarzenia lotniczego spadochronu Navigator 280, które wydarzyło się 29 sierpnia 2014 r., w Przasnyszu – lądowisko EPPZ, działając w oparciu o **art. 5 ust. 3 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 996/2010 w sprawie badania wypadków i incydentów w lotnictwie cywilnym oraz zapobiegania im oraz uchylającego dyrektywę 94/56/WE<sup>1</sup>**, Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych uznała informacje zawarte w zgłoszeniu za wystarczające i podjęła decyzję o zakończenia badania.

#### **Informacje/raport o zdarzeniu**

##### **Przebieg i okoliczności zdarzenia:**

Uczeń-skoczek lat 24 wykonywał swój 7 skok na zadanie „AFF”. Był to skok egzaminacyjny, przed dopuszczeniem do wykonywania skoków szkolnych bez asekuracji instruktora. Po wykonaniu zaplanowanych obrotów o 360°, na sygnał instruktora uczeń wykonał tzw. „deltę” (strzałę). Po zakończeniu „deltę”, przy przejściu z powrotem do pozycji płaskiej, nastąpiło zwichnięcie urazowe w stawie barkowym prawym ucznia. Na wysokości około 1800 m uczeń próbował sięgnąć do pilocika. Nie wiedząc dlaczego nie może ruszać prawą ręką – złapał ją lewą ręką. W wyniku tego przekręcił się na plecy i w takiej pozycji spadał, aż do otwarcia spadochronu zapasowego przez automat AAD (Vigil). Wylądował na polu przylegającym do lądowiska, nie doznając innych obrażeń. Po wylądowaniu uczeń-skoczek został zawieziony do pobliskiego szpitala, gdzie udzielono mu pomocy medycznej.

Przed skokiem uczeń nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Po zaistnieniu zdarzenia instruktor zapytał ucznia, dlaczego nie ten otwierał samodzielnie, sprawną lewą ręką, spadochronu zapasowego? Uczeń odpowiedział, że nie wiedział co się dzieje z jego prawą ręką. Chciał ją złapać i dosięgnąć za wszelką cenę pilocika. A jak przekręciło go na plecy i obracało to „stracił głowę”. Miał pełną świadomość, co się dzieje i obserwował wysokościomierz, a „brak prawej ręki” ograniczył jego postępowanie w sytuacji awaryjnej. Przyznał, że dzień wcześniej intensywnie strzelał z łuku refleksyjnego i to prawdopodobnie nadwyrężyło jego bark.

##### **Przyczyny zdarzenia lotniczego:**

**Niepodjęcie procedury awaryjnej po wystąpieniu niesprawności fizycznej.**

<sup>1</sup> Dz. U. UE. L. z 2010 r., Nr 295, poz. 35

**Działania profilaktyczne** podjęte przez organizatora szkolenia:

Przeprowadzono odprawę, na której przypomniano o właściwych zasadach postępowania w sytuacjach awaryjnych.

Komisja nie formułowała **zaleceń dotyczących bezpieczeństwa**.

Podpis nadzorującego badanie

*podpis na oryginale*